

PEDAGOGIKA CHRZEŚCIJAŃSKA
TRADYCJA
WSPÓŁCZESNOŚĆ
NOWE WYZWANIA

Redakcja

Jarosław Michalski

Aldona Zakrzewska

Recenzenci:
prof. dr hab. Mirosław Kalinowski
prof. dr hab. Czesław Kustra

Redaktor prowadzący:
Joanna Orzeł

Redaktor techniczny:
Ryszard Kurasz

Korekta:
Joanna Orzeł

Projekt okładki:
Krzysztof Galus

© Copyright by Wydawnictwo Adam Marszałek
© Copyright by Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
Toruń 2010

ISBN 978-83-7611-416-3

Współpraca wydawnicza Wydziału Nauk Społecznych
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
i Wydawnictwa Adam Marszałek

Wydawnictwo prowadzi sprzedaż wysyłkową:
tel./fax 56 648 50 70; e-mail: marketing@marszalek.com.pl

Wydawnictwo Adam Marszałek
ul. Lubicka 44, 87–100 Toruń, tel. 56 664 22 35, 56 660 81 60
e-mail: marketing@marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl
Drukarnia nr 1, ul. Lubicka 46, 87–100 Toruń, tel. 56 659 98 96

ANDRZEJ ŁUCZYŃSKI

**ROLA PEDAGOGIKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W KSZTAŁTOWANIU
POZYTYWNEGO ROZUMIENIA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY**

Wprowadzenie

Problematyka wychowania od wieków inspirowała pedagogów do poszukiwania nowych sposobów i środków, które pomogłyby człowiekowi w procesie osiągnięcia dojrzałości osobowej, tak by w pełni mógł on urzeczywistnić i zrealizować swoje człowieczeństwo. Wielość i różnorodność systemów pedagogicznych, które wyłoniły się zwłaszcza w XX wieku, świadczy, że troska i zainteresowanie sprawami wychowania (spór o istotę wychowania) nieustannie trwa. Wychowanie jest bowiem integralnie związane z egzystencją człowieka, z jego środowiskiem życia i rozwoju, decydując ostatecznie „kim jesteśmy”, jakie są nasze relacje z innymi oraz w jaki sposób podchodzimy do świata wartości i kultury¹.

Tocząca się obecnie dyskusja o kierunek rozwoju nauk pedagogicznych oraz ich antropologiczny, aksjologiczny, kulturalny i społeczny wymiar; pomiędzy pedagogiką klasyczną (odwołującą się do realistycznej myśli filozoficznej i założeń personalizmu oraz do nauki i tradycji chrześcijańskiej) a pedagogiką „Nowego Wychowania” (mającej swe źródło w idealizmie filozoficznym i wyrażającej swe podstawowe tezy w duchu założeń „antypedagogiki”)², skłania do dostrzeżenia i zaakcentowania ważnej roli i wkładu pedagogiki chrześcijańskiej w kształtowanie pozytywnego wymiaru ludzkiej egzystencji zwłaszcza w zakresie życia małżeńskiego i rodzinnego.

Intensywność przemian zachodzących we współczesnym świecie domaga się odczytania na nowo przesłania chrześcijańskiej koncepcji wychowania pozwalającej człowiekowi kształtować pozytywny obraz siebie i swego otoczenia, tak by mógł on zrealizować swoje powołanie. Spojrzenie na małżeński i rodzinny wymiar

¹ Por. D. Luber, *Wychowanie chrześcijańskie wobec współczesnego dyskursu o istocie wychowania*, [w:] A. Rynio (red.), *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, Lublin 2007, s. 628.

² B. Kiereś, *Jak wychowywać*, Lublin 2006, s. 7–10.

ludzkiego życia wedle założeń pedagogiki chrześcijańskiej pozwala zauważyć, że cały proces rozwoju człowieka i formowania jego człowieczeństwa w dynamicznej rzeczywistości świata nie jest izolowany od innych³. Człowiek postrzega i kształtuje siebie przy jednoczesnym współlistnieniu z drugim (wobec drugiego), co czyni jego istnienie częścią wspólnoty m.in. małżeńskiej i rodzinnej. Wśród innych i dzięki innym człowiek spełnia i urzeczywistnia zatem siebie i sam dla innych staje się częścią ich życia⁴.

Pedagogika chrześcijańska jako nauka wychodząc od Objawienia, filozofii, teologii i tradycji chrześcijańskiej oraz dorobku myśli i nauk pedagogicznych, psychologicznych i socjologicznych, zajmuje się podstawami i zasadami chrześcijańskiego wychowania⁵. Jej celem nie jest jednak tylko upowszechnienie tych zasad, ale przede wszystkim uwrażliwienie i otwarcie człowieka na prawdę o sobie i otaczającym go świecie w perspektywie nadprzyrodzonej i zbawczej. Dopiero w odniesieniu od osoby Jezusa Chrystusa wszystkie wartości i zasady pedagogiczne nabierają chrześcijańskiego charakteru, a człowiek jako podmiot wychowania odkrywa ten jedyny i niepowtarzalny, transcendentny wymiar swojej osoby⁶.

Zadaniem pedagogiki chrześcijańskiej jest zatem pomóc człowiekowi w odkrywaniu prawdy o sobie i zrozumieniu swego miejsca w świecie, wskazując mu jednocześnie skuteczne sposoby urzeczywistnienia swego małżeńskiego i rodzinnego powołania. Począwszy od przesłania Biblijnego poprzez dorobek naukowy i osiągnięcia kultury minionych wieków, pedagogika chrześcijańska uświadamia człowiekowi, a zarazem kształtuje w nim pozytywny obraz (zrozumienie) życia małżeńskiego i rodzinnego w duchu personalizmu chrześcijańskiego. Chrześcijańska nauka o wychowaniu kładąc akcent na pokłady dobra, piękna, miłości i poświęcenia tkwiącym we wzajemnym obdarowaniu małżonków „sobą” oraz w głębokich relacjach rodzinnych, uczy ich, jak tego wzajemnego dobra i szczęścia nie stracić, ale jak je ciągle pomnażać, ku wzajemnemu ubogaceniu i rozwojowi, a nade wszystko ku odpowiedzialnemu wychowaniu potomstwa.

³ Tamże.

⁴ Zob. K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, Lublin 1991, s. 11.

⁵ Por. J. Bagrowicz, *Pedagogika chrześcijańska*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Warszawa 2005, s. 121.

⁶ Tamże.

Zagrożenia i dewaluacja znaczenia małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie

Rodzin i małżeństwo jako formy społecznego życia istnieją od najdawniejszych czasów w każdym typie społeczeństwa i są niemalże jednogłośnie traktowane jako podstawowe instytucje każdej społeczności ludzkiej. Te najstarsze i najważniejsze formy życia wspólnotowego człowieka z jednej strony podlegają zmianom zachodzącym w całokształcie życia społecznego, z drugiej jednak hamują i ograniczają żywiołowość tych zmian oraz ich tempo i zakres. Małżeństwo i rodzina stanowią zatem niezwykle trwałe i stabilizujący czynnik struktury świata społecznego na przestrzeni dziejów; mają jednocześnie kluczowe znaczenie dla życia człowieka i funkcjonowania całego społeczeństwa. Rodzina wsparta na fundamencie małżeństwa zdaje się obecnie niezbędnym gwarantem istnienia ładu społecznego (istnienia społeczeństwa w dotychczasowym jego rozumieniu) oraz tożsamości i określoności genealogicznej jednostki⁷.

Niewątpliwie należy zatem stwierdzić, że rodzina stanowiła i nadal stanowi swoistą, jedyną i niepowtarzalną wspólnotę wartości, norm, wzorów i modeli zachowań wyzwalającą w człowieku określone sposoby myślenia, reakcje uczuciowe, postrzeganie siebie i otaczającego świata, oceny przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, przekazywanie w ramach międzypokoleniowej transmisji. Takie spojrzenie na rodzinę pozwala dostrzec w jej funkcjonowaniu dwa zasadnicze wymiary. Pierwszy jako indywidualną płaszczyznę aktywności i rozwoju jednostki na forum rodziny oraz drugi nawiązujący do specyfiki społeczeństwa i kultury, których to rodzina jest wizytówką oraz zachodzących w nich przeobrażeń. Mają one charakter polityczno-społeczny, ekonomiczny, kulturalny, etyczno-moralny i znajdują w rodzinie swoje żywe odzwierciedlenie, niosąc ze sobą niepokojące i niebezpieczne symptomy dewaluacji życia małżeńskiego i rodzinnego dla współczesnego człowieka i społeczeństwa⁸. Przejawem ich coraz częściej staje się kwestionowanie autorytetów, skrajny indywidualizm, anonimowość, subiektywizm, relatywizm etyczny, sekularyzacja chrześcijańskich form obrzędowości małżeńskiej i rodzinnej oraz

⁷ Por. L. Kocik, *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Kraków 2002, s. 7.

⁸ Por. U. Kazubowska, *Rodzina polska – dylematy i nadzieje*, [w:] S. Kawula, E. Marynowicz-Hetka, A. Przeclawska (red.), *Pedagogika społeczna w perspektywie europejskiej – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, Olsztyn 2003, s. 101–102.

postmodernistyczne myślenie, w którym przesadnie akcentuje się wartość osobistego doświadczenia i wyłączną niezależność oraz odpowiedzialność jednostki za wszystko, co w życiu robi⁹.

Kreśląc obraz współczesnej rodziny i małżeństwa, a zarazem próbując wskazać niepokojące zamiany zachowań i wzorów życia małżeńskiego i rodzinnego, nie sposób tego dokonać bez uwzględnienia (ponowoczesnego) kontekstu kulturowego, w którym owe zmiany zachodzą¹⁰. Ponowoczesność jako nowy nurt myślenia i postrzegania rzeczywistości niesie ze sobą „dekonstrukcję i «implozję» tradycyjnych hierarchii społecznych – klasowych, ekonomicznych, rasowych, seksualnych itp., pełną dominację przedmiotów i dóbr konsumpcyjnych nad ludźmi i ostateczną zaturę podmiotowości, wyparcie stosunków międzyludzkich przez «symulacje», zastąpienie kultury domeną «hiper-rzeczywistości», w której panuje obraz, spektakl, wizja, gra znaków i w efekcie chaos wrażeń i fantazji”¹¹. W efekcie wszechstronnych i głębokich zmian zachodzących obecnie w kulturze rodzina przestaje być w świadomości współczesnego człowieka instytucją, grupą i systemem o trwałych, zunifikowanych i uniwersalnych cechach, u początku której znajduje się nierozzerwalny (sakramentalny) związek małżeński. Upowszechniają się natomiast najróżniejsze alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego, które są sankcjonowane przez coraz bardziej dominującą tendencję do indywidualizacji wzorów życia, która z kolei ściśle wiąże się z neutralizacją aksjologiczną, normatywną i etyczną globalizującego się świata¹².

Procesy dewaluacji życia małżeńskiego i rodzinnego w wymiarze indywidualnym i społecznym początkowo swe źródło miały w zakwestionowaniu prawidłowej struktury rodziny jako określonej organizacji ról wewnątrzrodziny (hierarchia autorytetów, podział pracy, wzory miłości i względów, instytucjonalne zasady zawarcia małżeństwa, liczbę partnerów w małżeństwie i pokoleń w rodzinie)¹³. Z czasem jednak zmiany zaczęły dotyczyć także innych bardziej istotnych obszarów życia małżeńsko-rodzinnego, jak wzajemne oczekiwania i normy regulujące życie rodziny. Zwłaszcza dotyczy to upowszechniania się ekspresyjnego indywiduali-

⁹ Por. W. Kawecki, *Nowy model rodziny*, „Homo Dei” 1989, nr 1, s. 65.

¹⁰ Por. J. Mróz, *Zmiany wartości i wzorów życia małżeńsko-rodzinnego w dobie ponowoczesności a przyszłość rodziny*, [w:] T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), *Rodzina źródłem życia i mądrości*, Kielce 2008, s. 74.

¹¹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2004, s. 574.

¹² Por. J. Mróz, dz.cyt.

¹³ Por. J. Biała, *Współczesna rodzina polska a proces globalizacji*, [w:] *Współczesna rzeczywistość edukacyjna wobec radykalnych zmian świata społecznego*, Wrocław 2004, s. 31.

zmu, akcentującego przede wszystkim własne «ja» i jego uprawnienia¹⁴. Warto w tym miejscu wyjaśnić sobie, czym jest ów nurt indywidualizmu roszczący sobie coraz większe prawa do kreowania życia współczesnych rodzin. Niewątpliwie jest to trend kulturowy, w którym: „[...] jednostka zostaje uwolniona od narzuconych więzi grupowych i uzależnień, obdarzona niezbywalnymi prawami nie tylko jako obywatel, członek społeczeństwa, ale jako osoba ludzka, sama decyduje o kształcie swojej biografii, mając do dyspozycji wiele wzorów życia czy kariery, a także sama ponosi odpowiedzialność za swoje sukcesy czy porażki”¹⁵. Indywidualizm najczęściej przejawia się w braku wszechstronnej i twórczej komunikacji w obrębie samej rodziny, ale w konsekwencji także w życiu społecznym, w akcentowaniu przyjemności, wygody i użycia. Należy tu również podkreślić, że waga tradycji i zastanych (utrwalonych) wartości w rodzinie i społeczeństwie maleje, w miarę jak nasilają się interakcje między społecznościami lokalnymi a nowym porządkiem globalnym mającym swe korzenie w ponowoczesnym „systemie” relatywizmu i subiektywizmu aksjologicznego¹⁶. Chaos w sferze wartości sprawia, że coraz częściej słyszy się dziś głosy mówiące o tym, „że jesteśmy świadkami swoistego «demontażu» rodziny, a nawet kontestacji sensu samych terminów «rodzina», «małżeństwo», a zwłaszcza «macierzyństwo», szerzenia się mentalności antyrodzinnej i ideologii wrogiej życiu”¹⁷. Dla wielu małżeństw i rodzin taki stan rzeczy rodzi niepewność i zagubienie, a niekiedy nawet zwątpienie i zatracenie świadomości, jak ważne i niezastąpione zadanie ma do wypełnienia rodzina w życiu społecznym, narodowym i religijnym.

Utrata przez rodzinę i małżeństwo swej tożsamości i poczucia pełnionej misji prowadzi wprost do utraty przez człowieka prawdy o swoim człowieczeństwie, o swojej ludzkiej naturze, która ma swój początek w Bogu – Stwórcy. Należy więc z wielką troską odwołać się do zasady mówiącej, że «pamięć natury ludzkiej jest gwarantem zachowania tożsamości małżeństwa i rodziny», co jak podkreśla A. Rynio, „w praktyce oznacza życie zgodne z Bożym zamysłem wpisanym w ludzką naturę kobiety i mężczyzny i każe widzieć w rodzinie związek naturalny”¹⁸ za-

¹⁴ Zob. J. Mariański, *Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkolnej*, [w:] W. Majkowski (red.), *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2003, s. 219.

¹⁵ Cyt. za J. Mróz, dz.cyt., s. 75.

¹⁶ Por. A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004, s. 84; J. Mróz, dz.cyt., s. 75.

¹⁷ A. Rynio, *Wybrane problemy współczesnego małżeństwa i rodziny w kontekście działań pomocowych i uzdrawiających*, [w:] T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), dz.cyt., s. 49–50.

¹⁸ Tamże, s. 51.

pewniający wszystkim członkom rodziny poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji i szczęścia.

Personalistyczna wizja człowieka jako istotny element chrześcijańskiej pedagogii małżeństwa i rodziny

Pedagogika chrześcijańska jako subdyscyplina naukowa czyni przedmiotem swej refleksji i praktyki naukowej integralne wychowanie człowieka, a więc takie, w którym uwzględnia się doczesny (materialny) i nadprzyrodzony (duchowy) wymiar ludzkiego bytu w kontekście jego życiowego powołania. Uwzględnienie w pedagogice chrześcijańskiej „złożoności ludzkiego bytu” i jego powołanie pozwala postawić pytanie, kim właściwie jest człowiek w perspektywie chrześcijańskiej wizji małżeństwa i rodziny.

W ujęciu wielu nurtów filozoficznych inspirowanych myślą chrześcijańską „człowiek jest stworzony na «obraz i podobieństwo» Boga Stwórcy i jako taki stanowi osobową substancję, rozumny i wolny podmiot, dzielący wprawdzie swoją ludzką bytowość z innymi, ale wyjątkowo niepowtarzalny w wymiarze ducha i ciała, zdolny do transcendowania swojego ciała i świata oraz pojęty jako byt «dla siebie», którego nigdy nie wolno zredukować do funkcji «narzędzia», ostatecznie powołanego do nieśmiertelności i oglądu Boga”¹⁹. Takie pojmowanie człowieka pozwala nam w pełni odwołać się do założeń personalizmu chrześcijańskiego. U podstaw którego leży koncepcja człowieka, w świetle której człowiek jest osobą, a jego życiowym zadaniem jest urzeczywistnienie (aktualizacja) swych potencjalności osobowych na tle poznanego i w sposób wolny uznanego ostatecznego celu życia. Każdy człowiek przychodzi zatem na świat jako osoba i każdy stoi przed koniecznością budowania swojego człowieczeństwa w duchu odpowiedzialności za nie, poprzez realizowanie określonego dobra. Życie osobowe jest więc człowiekowi niejako zadane i jego budowanie wymaga społecznego oraz indywidualnego wysiłku (samowychowania) realizowanego w polu kultury²⁰.

Personalistyczna wizja człowieka stawia przed pedagogiką chrześcijańską jako refleksją naukową, ale i konkretnym polem działania wychowawczego (pedago-

¹⁹ T. Guz, *W poszukiwaniu chrześcijańskiej filozofii wychowania*, [w:] A. Rynio (red.), dz.cyt., s. 256.

²⁰ B. Kiereś, *Współczesny wychowawca wobec antypedagogiki*, [w:] S. Sztobryn, B. Śliwerski (red.), *Idee pedagogiki filozoficznej*, Łódź 2003, s. 125.

gii) niezwykle istotne zadanie «ocalenia» człowieka jako osoby w wymiarze jego małżeńskiego i rodzinnego powołania. Człowiek – osoba – w swej ogólnoludzkiej i wyjątkowej strukturze bytowej jako mężczyzna i kobieta potrzebuje dziś pomocy i wsparcia ze strony chrześcijańskiego pedagoga i chrześcijańskiej pedagogiki dla urzeczywistnienia swego człowieczeństwa i wypełnienia swych obowiązków we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej. Wielu małżonków i rodziców obecnie odczuwa potrzebę, by stawać się coraz bardziej ludźmi wewnętrznymi, żyjącymi i działającymi w oparciu o głęboko zinterioryzowaną prawdę o własnym bycie oraz tworzyć chrześcijańską wspólnotę serc. Owo *communio personarum* pomiędzy mężem a żoną, rodzicami a dziećmi powinno stać się jednym celem i zadań pedagogiki chrześcijańskiej, umożliwiającym ludziom spotkanie z prawdziwym Bogiem i pomiędzy sobą.

Pelne osiągnięcie bowiem szczęścia małżeńskiego i rodzinnego nie jest możliwe inaczej, jak tylko na osi relacji człowieka do Boga – Stwórcy, który dopiero uzdalnia ludzki umysł i serce do relacji z drugim człowiekiem w prawdzie i miłości. Postawa dialogu znamionująca wzajemne relacje małżonków, rodziców i ich dzieci powinna być zawsze ukierunkowana na budowanie wspólnoty i szukanie prawdy w drugim człowieku i w sobie, powinna być nieustannym nawiązywaniem kontaktu z odmienną umysłowością drugiego człowieka, który również poszukuje prawdy. Postawa dialogu w małżeństwie i rodzinie stanowi zatem umiejętność wspólnego myślenia z gotowością korygowania samego siebie w świetle tego, co myśli ktoś inny, jest również umiejętność wysłuchania drugiej strony z gotowością do szczerego udzielenia odpowiedzi²¹.

Zarówno w małżeństwie, jak i w rodzinie potrzeba dialogu międzysobowego, celem którego jest umożliwienie podmiotom dialogu lepszego poznania się, zrozumienia i pełniejszego zaakceptowania. Jest on porozumieniem będącym dzieleniem wzajemnych uczuć oraz dawania siebie w całej prawdzie o sobie i z całą otwartością na drugą osobę. Pedagogika chrześcijańska, wskazując współczesnym małżonkom i ich dzieciom drogę rozwoju społecznego i religijnego, powinna uczyć ich dialogu jako postawy otwarcia, szacunku, wymiany myśli, umiejętności słuchania i mówienia, współodczuwania (empatii), a przede wszystkim przelamywania własnego egoizmu i wzrastania w duchowej wolności. Otwarty dialog staje się wówczas dla rodziny prawdziwym darem wzbogacającym każdą osobę, która w nim uczestni-

²¹ Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1: *Świat i wspólnota*, Lublin 1998, s. 333.

czy, pomnaża jej radość, osłabia napięcia, buduje głęboką więź z innymi; staje się również dla rodziców nośnikiem i podstawą dobrego wychowania dzieci²².

Pedagogika chrześcijańska miejscem inspiracji w odkrywaniu i doskonaleniu wzajemnych relacji małżeńskich i rodzinnych

Życie małżeńskie i rodzinne jest powołaniem, a zarazem zadaniem, jest komunią osób, w której na sposób komplementarny wypełniane są wszystkie małżeńskie i rodzinne zadania. Należy więc dostrzegać w rodzinie potrzebę wzajemnych relacji opartych w jakimś sensie na wzajemnym przenikaniu się serc i umysłów wszystkich członków rodziny. Małżonkowie i rodzice powinni tak formować serce swoje i swoich dzieci, aby wzajemnie sobie pomagając, mogli w duchu miłości i odpowiedzialności odkrywać i doskonalić wzajemne relacje małżeńskie i rodzinne. Jan Paweł II w encyklice *Familiaris consortio* jasno podkreśla, że do natury rodziny należy wielość i bogactwo relacji interpersonalnych – macierzyństwo, ojcostwo, braterstwo, stosunek dzieci do rodziców – poprzez które każda osoba jest wprowadzana do „rodziny ludzkiej” i do wspólnoty Kościoła. Sama zaś rodzina powinna stanowić wspólnotę osób, a wspólnotowość (komunia) powinna być formą życia w rodzinie²³.

Postawa prawości i otwartości we wzajemnych relacjach rodzinnych jest niezbędnym warunkiem prawdziwej miłości, pozwalającej dostrzec wartość człowieka jako osoby oraz uszanować odrębność i prawa drugiej istoty ludzkiej²⁴. Budowanie więc wspólnoty osób to jednocześnie tworzenie atmosfery prawdziwie rodzinnej, w której panuje prawdziwa jedność. To także umiejętność dostrzegania każdego członka rodziny w jego różnorodnych potrzebach i aspiracjach, to pomoc każdemu w zrealizowaniu siebie. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że relacje wewnątrzrodzinne stanowią niezwykle istotny komponent autentycznej „komunii osób” zbudowanej na poszanowaniu ludzkiej godności i niepowtarzalności.

W rozpoznawaniu i kształtowaniu personalistycznego charakteru relacji i miłości małżeńskiej i rodzinnej fundamentalnego znaczenia nabiera refleksja i działania

²² Por. S. Kasprzyk, *Rodzina katolicka środowiskiem wychowania potomstwa do rozumienia małżeństwa. Studium kanoniczno-pastoralne*, Lublin 2005, s. 288–289.

²³ Zob. Jan Paweł II, *Familiaris Consortio*, Wrocław 2000, n. 15,18.

²⁴ Por. M. Pokrywa, *Prawość serca. Wokół uczciwości małżeńskiej*, [w:] J. Jerzyna, T. Zadykiewicz (red.), *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2006, s. 98–99.

podejmowane z inicjatywy pedagogiki chrześcijańskiej. Pozwalają one dostrzec etyczny i moralny horyzont ludzkiego działania, a także umożliwiają identyfikację członkom rodziny z określonym (chrześcijańskim) ideałem życia, zapobiegają również w relacjach wewnątrzrodzinnych zdegradowaniu osoby do rangi środka czy narzędzia do celów drugiej osoby. Umiejętność prawdziwego i pełnego poświęcenia się (oddania się na służbę) drugiemu człowiekowi w życiu małżeńskim i rodzinnym stanowi ważny element wychowania chrześcijańskiego. Wymaga to jednak formacji w zakresie czystości intencji i dążeń, uczciwego rozpoznania potrzeb drugiego i szukania wszystkiego, co dla współmałżonka i rodziny jest prawdziwym dobrem. Potrzebne jest tu zatem takie działanie wychowawcze w obrębie życia społecznego i religijnego, ze strony pedagogiki chrześcijańskiej, aby druga osoba w rodzinie była bardziej kochana, rozumiana, ceniona, nie za to, kim się wydaje, ale za to, kim naprawdę jest. Pedagogika chrześcijańska ma więc uczyć, jak odkryć i przyjąć drugą osobę w całym jej realizmie, z jej brakami i słabościami, ma uczyć nie tylko przezwycięzać rozczarowania, ale kochać miłością, która rozumie i leczy, która jest prawdziwie odpowiedzialna za drugą osobę²⁵. Jest to wezwanie do aktywnego tworzenia „życia razem” w prawdzie, gdzie bezinteresowne «darowanie się» będzie siłą napędową wspólnoty życia.

U podstaw wielu problemów, które przeżywają współczesne małżeństwa i rodziny, leży brak szczerości, brak prawdy, bez której nie może być wzajemnego zrozumienia. Członkowie rodziny, którzy codziennie mają odwagę stanąć w prawdzie i mówić sobie otwarcie o wszystkim (o tym, co dobre i złe), stają się rzeczywiście wspólnotą jednoczącą się na poziomie uczuć, myśli i wzajemnych przekonań²⁶. Należy jednak pamiętać, że zdecydowanie i wyraziste opowiedzenie się za prawdą w życiu małżeńskim i rodzinnym powinno zawsze łączyć się z głębokim i szczerym szacunkiem, z miłością pełną cierpliwości i zaufania; zdolną sprawić, że drugi człowiek również potrafi otworzyć się na prawdę.

Dla współczesnej rodziny pedagogika chrześcijańska musi zatem stanowić inspirację, aby jej członkowie nie przestali szukać i odkrywać na nowo prawdy, sprawiedliwości, szczęścia, piękna i dobra, aby ciągle doskonalili w sobie, wryty w umyśle i sercu, obraz Boga i potrafili Go również odkryć w drugim człowieku. Pedagogika chrześcijańska musi również wzywać małżonków, rodziców i ich potomstwo, by odnajdywali we wzajemnej miłości konieczny bodziec wychowawczy,

²⁵ Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2001, s. 116–120.

²⁶ Por. A. Zdroga, *Dialog w prawdzie*, [w:] J. Jerzyna, T. Zadykowicz (red.), dz.cyt., s. 82.

którego celem jest ukształtowanie prawdziwego człowieczeństwa oraz promocja godności i powołania wszystkich członków rodziny, tak aby mogli się oni wszyscy odnaleźć w pełnym podarowaniu siebie innym; oferując im swoją bezinteresowność i solidarność²⁷. Rodzina staje się wówczas niezastąpionym środowiskiem do nauczania i przekazywania wartości, niezbędnych do rozwoju tak własnych członków, jak i całego społeczeństwa. Pedagogika chrześcijańska przypomina nam również, że rodzina jest zobowiązana także do pogłębienia w młodym pokoleniu całej sfery życia religijnego (modlitwa, sakramenty, tradycja), do pielęgnowania powołań swoich dzieci (małżeństwo, kapłaństwo, samotność); stąd obowiązek świadczenia w rodzinach i poprzez rodziny o Chrystusie. Ale przede wszystkim obowiązkiem rodziny jest właściwe formowanie sumień swoich członków. Tylko bowiem w oparciu o właściwie urobione, „zdrowe” sumienia, kierując się ich osądem, małżeństwo i rodzina może przewyciężyć różnorakie kryzysy, które się pojawiają, a jednocześnie dobrze służyć człowiekowi, społeczeństwu i Kościołowi²⁸.

Zakończenie

Próba ukazania zarówno istoty pedagogiki chrześcijańskiej, jak i jej wpływu na kształtowanie pozytywnego rozumienia małżeństwa i rodziny w obliczu narastającego wobec nich zjawiska niezrozumienia i kontestacji pozwoliła na podkreślenie ich znaczenia dla całego życia społecznego i chrześcijańskiego. Konieczne jest jednak coraz głębsze uświadomienie sobie przez wszystkich chrześcijan i ludzi dobrej woli, że prawdziwy i pełny rozwój człowieczeństwa, a także rozwój wszystkich ludzi zależy ostatecznie od tego, czy ludzkość potrafi zachować nienaruszony ideał życia małżeńskiego i rodzinnego. Największy bowiem problem współczesnego człowieka tkwi przede wszystkim w tym, co wpływa osłabiająco na rozwój jego zdolności do harmonijnego życia małżeńskiego i rodzinnego, co wysusza jego duchowe wnętrza, pozbawiając go radości przeżywania miłości w jej różnych małżeńskich i rodzinnych kontekstach, czyni go rozpaczliwie samotnym, czyni go wrogiem drugiego człowieka. Konieczne jest w tym wszystkim ciągle odwoływanie się do osoby Chrystusa i Jego zbawczego dzieła jako fundamentu, na którym wzniesiony gmach ludzkiego życia małżeńskiego i rodzinnego przetrwa wszelkie przeciwności i burze.

²⁷ Por. W. Kawecki, dz.cyt., s. 71.

²⁸ Tamże, s. 73.

Pedagogika chrześcijańska chce nam zatem uświadomić prawdę, że małżeństwo i rodzina nie są rzeczywistością statyczną i nieruchomą, daną człowiekowi raz na zawsze, ale stanowią dynamiczną przestrzeń życia, o którą człowiek ustawicznie musi się troszczyć całym swym postępowaniem. Udane życie małżeńskie i rodzinne nie zależy od «naturalnego doboru», ale od dobrej woli, od działania, od współtworzenia się ludzi wchodzących we wspólnotę rodzinną. Uwzględniając chrześcijańską perspektywę wychowania, należy również mocno podkreślić, że owo «współtworzenie się» nie jest tylko wysiłkiem czysto ludzkim, ale stanowi niezwykle, nadprzyrodzony dar, w którym człowiek odnajduje twórczą siłę, by czynić życie swoje i swoich najbliższych szczęśliwym.

Bibliografia

- Bagrowicz J., *Pedagogika chrześcijańska*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Warszawa 2005.
- Biała J., *Współczesna rodzina polska a proces globalizacji*, [w:] *Współczesna rzeczywistość edukacyjna wobec radykalnych zmian świata społecznego*, Wrocław 2004.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004.
- Guz T., *W poszukiwaniu chrześcijańskiej filozofii wychowania*, [w:] A. Rynio (red.), *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, Lublin 2007.
- Jan Paweł II, *Familiaris Consortio*, Wrocław 2000.
- Kasprzyk S., *Rodzina katolicka środowiskiem wychowania potomstwa do rozumienia małżeństwa. Studium kanoniczno-pastoralne*, Lublin 2005.
- Kawecki K., *Nowy model rodziny*, „Homo Dei” 1989, nr 1.
- Kazubowska U., *Rodzina polska – dylematy i nadzieje*, [w:] S. Kawula, E. Marynowicz-Hetka, A. Przeclawska (red.), *Pedagogika społeczna w perspektywie europejskiej – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, Olsztyn 2003.
- Kiereś B., *Jak wychowywać*, Lublin 2006.
- Kiereś B., *Współczesny wychowawca wobec antypedagogiki*, [w:] S. Sztobryn, B. Śliwowski (red.), *Idee pedagogiki filozoficznej*, Łódź 2003.
- Kocik L., *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Kraków 2002.
- Luber D., *Wychowanie chrześcijańskie wobec współczesnego dyskursu o istocie wy-*

- chowania, [w:] A. Rynio (red.), *Wychowanie chrześcijańskie. Między tradycją a współczesnością*, Lublin 2007.
- Mariański J., *Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkolnej*, [w:] W. Majkowski (red.), *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 2003.
- Mróz J., *Zmiany wartości i wzorów życia małżeńsko-rodzinnego w dobie ponowoczesności a przyszłość rodziny*, [w:] T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), *Rodzina źródłem życia i mądrości*, Kielce 2008.
- Nagórny J., *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1: *Świat i wspólnota*, Lublin 1998.
- Pokrywa M., *Prawość serca. Wokół uczciwości małżeńskiej*, [w:] J. Jerzyna, T. Zadykowicz (red.), *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2006.
- Rynio A., *Wybrane problemy współczesnego małżeństwa i rodziny w kontekście działań pomocowych i uzdrawiających*, [w:] T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), *Rodzina źródłem życia i mądrości*, Kielce 2008.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2004.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, Lublin 1991.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 2001.
- Zdroga A., *Dialog w prawdzie*, [w:] J. Jerzyna, T. Zadykowicz (red.), *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2006.